

## II. Teologia biblijna i patrystyczna

**Ks. Michał Bednarz**

*Instytut Teologiczny, Tarnów*

### **DUSZPASTERSTWO BIBLIJNE WEDŁUG DOKUMENTU INTERPRETACJA PISMA ŚWIĘTEGO W KOŚCIELE**

Z okazji stuletniej rocznicy ogłoszenia encykliki *Providentissimus Deus* Leona XIII (18 XI 1893) i pięćdziesiątej rocznicy encykliki *Divino afflante Spiritu* Piusa XII (30 IX 1943) opublikowany został dokument *Interpretacja Pisma świętego w Kościele*.<sup>1</sup> Jan Paweł II przedstawił go 23 IV 1993 r. podczas audiencji upamiętniającej dwie wspomniane encykliki poświęcone studiom biblijnym. Stwierdził, że postęp w badaniach biblijnych przyczynił się do rozwiązania wielu problemów, chociaż spowodował powstanie nowych. W egzegezie jest podobnie jak w innych dziedzinach nauki; im bardziej odsuwa się granice tego, co nieznanne, tym bardziej poszerza się strefa, którą trzeba dalej badać. Po stu latach od encykliki *Providentissimus Deus* i po pięćdziesięciu od *Divino afflante Spiritu* dokonał się niezwykle postęp w biblistyce. Z jednej strony zaproponowano nowe rozwiązania różnych problemów, a z drugiej wskazano nowe zagadnienia, które domagają się zbadania. Dlatego było konieczne, jak stwierdza Jan Paweł II, aby podjąć te zagadnienia.<sup>2</sup> W związku z zaistniałą sytuacją potrzebny był nowy dokument, który przypomniałby dotychczasowe dokonania i równocześnie podałby pewne wskazania, zarówno teoretyczne jak i praktyczne.

Dokument składa się z czterech rozdziałów. Pierwszy obejmuje krótki opis różnych współczesnych metod i sposobów czytania oraz interpretowania Pisma świętego. Druga część wchodzi w bardziej specyficzny już świat hermeneutyki, tj. teoretycznych kryteriów interpretacji tekstu natchnionego. Część trzecia zwraca uwagę na aspekty charakterystyczne dla katolickiej interpretacji Biblii i omawia jej relację z innymi dyscyplinami teologicznymi. Przedstawia problematykę dotyczącą sposobu czytania i rozumienia Pisma świętego oraz podaje autorytatywne

---

<sup>1</sup> *L'interprétation de la Bible dans l'Eglise*, Commission Biblique Pontificale, Roma: Libreria Editrice Vaticana 1993. Wyd. pol. w tłum. bpa K. Romaniuka: *Interpretacja Pisma świętego w Kościele. Przemówienie Ojca Świętego Jana Pawła II oraz Dokument Papieskiej Komisji Biblijnej*, Poznań: Pallottinum 1994. Dalej będziemy się powoływać na tę publikację za pomocą skrótu IPŚwK.

<sup>2</sup> Por. *Przemówienie Ojca Świętego Jana Pawła II*, w: IPŚwK, 14.

zasady dotyczące interpretacji tekstów biblijnych, ale podkreśla także nieodzowną i nie zawsze docenianą rolę egzegetów w Kościele.

Część czwarta dokumentu – którą chcemy się bliżej zająć – przechodzi do zagadnień bardziej praktycznych. Podaje najpierw cele duszpasterstwa biblijnego oraz założenia, które ułatwią ich osiągnięcie a następnie zwraca uwagę na to jak Pismo święte jest i powinno być wykorzystywane w Kościele, zwłaszcza w liturgii, w tzw. *lectio divina* oraz w działalności duszpasterskiej, m.in. kaznodziejstwie, katechezie i apostołacie biblijnym.

## I. CELE I ZAŁOŻENIA DUSZPASTERSTWA BIBLIJNEGO<sup>3</sup>

Dla Kościoła Pismo święte nie jest zbiorem dokumentów historycznych, dotyczących jego początków. Kościół pojmuje je jako Słowo Boże skierowane do wszystkich wierzących i całego świata. Z tego przekonania, płynącego z wiary, wynikają dwa wnioski praktyczne: obowiązek aktualizacji i inkulturacji orędzia biblijnego oraz różne sposoby wykorzystania tekstów natchnionych w liturgii, w tzw. *lectio divina* i w pracy duszpasterskiej.

Dokument podaje najpierw dwa zasadnicze cele duszpasterstwa biblijnego: aktualizację Pisma świętego i inkulturację.

### 1. Aktualizacja<sup>4</sup>

Dokument kładzie najpierw nacisk na fakt, że wciąż aktualne i stale oddziałujące Słowo natchnione jest skierowane do wszystkich, zarówno czasowo, jak i przestrzennie, czyli do całej ludzkości wszystkich czasów i całej ziemi (Pwt 30,11.14). Dlatego Papieska Komisja Biblijna podkreśla, że odkrywanie treści ksiąg natchnionych jest zadaniem wszystkich członków Kościoła. Pismo święte jest bowiem wspólnym skarbem całej wspólnoty wierzących. Odgrywa także zasadniczą rolę szczególnie w ważnych momentach odnowy życia Kościoła. Dlatego wszyscy członkowie wspólnoty wierzących mają do spełnienia pewną rolę w jego interpretacji. Odnosi się to przede wszystkim do biskupów jako następców Apostołów i kapłanów jako ich współpracowników. Ich podstawowym obowiązkiem jest głoszenie Słowa Bożego. Ale trzeba pamiętać, że również cała wspólnota lokalna winna sobie uświadomić, że Bóg do niej mówi. Z tego faktu płyną pewne zobowiązania. Wszyscy powinni najpierw w duchu wiary wysłuchać Słowo Boże,

<sup>3</sup> Por. A. Jankowski, *Rozwój nauk biblijnych a potrzeby duszpasterstwa polskiego*, RBL 12 (1959) s. 161-174; K. Romaniuk, *Pismo święte w życiu Kościoła współczesnego*, AK 72 (1969) s. 445-454; J. Stępień, *Biblijstyka dzisiaj. W 40 lat po ogłoszeniu encykliki „Divino afflante Spiritu”* STV 22 (1984) nr 1 s. 155-165; A. Deissler, *Pożytek, jaki czerpie wiara chrześcijańska z nowoczesnej interpretacji Pisma świętego*, ComP 6 (1986) nr 33 s. 75-85; T. Jelonek, *Posoborowa odnowa biblijna w duszpasterstwie*, RBL 39 (1986) s. 469-477.

<sup>4</sup> Przykładem aktualizacji jest książka, która powstała pod redakcją ks. prof. J. Kudasiwicza, *Biblia w nauczaniu chrześcijańskim*, Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL 1991.

okazać gotowość jego przyjęcia i wreszcie je przyjąć (por. Pwt 6,4-6).<sup>5</sup> Ale to zadanie Kościoła może być wykonane jedynie w oparciu o wnikliwą pracę egzegetów. Zaś ich zasadniczym celem jest ustalenie autentycznego sensu tekstu świętego, a nawet wielu różnych jego znaczeń. Wyniki tej pracy winny być przełożone na język konkretny i zrozumiały nawet dla tych, którzy nie są specjalistami. Powinny być zakomunikowane wszystkim adresatom Pisma świętego, czyli – o ile jest to możliwe – wszystkim ludziom. Bowiem celem utrwalonego Słowa Bożego, czyli Biblii, jest wywieranie wpływu na wszystkich ludzi w ciągu wieków. Dlatego potrzebny jest ciągły proces aktualizacji, dzięki któremu dokona się dostosowanie Pisma świętego do współczesnej mentalności i języka ludzi obecnie żyjących. Konkretny i obrazowy język biblijny bardzo ułatwia tę adaptację, ale jego zakorzenienie w starożytnej kulturze powoduje jednak ciągle – coraz to nowe – trudności. Trzeba więc bez przerwy przekładać myśl biblijną na język współczesny, aby była ona wyrażona w sposób odpowiedni dla obecnie żyjących słuchaczy.

Dokument uzasadnia najpierw konieczność aktualizacji a następnie podaje zasady, jakie należy stosować, aby nie popełnić błędu oraz wskazuje na pewne niebezpieczeństwa.

A. Aktualizacja tekstu natchnionego jest starym i długim procesem, znanym i praktykowanym zarówno w dziejach ludu Starego Przymierza, jak i w Kościele.

a. Już w samej Biblii dostrzega się aktualizowanie orędzia Pisma świętego. Teksty starsze są odczytywane w świetle nowych okoliczności i stosowane do aktualnej sytuacji ludu bożego (zob. księgi prorockie i *Psalmy*).

b. Aktualizacja, praktykowana już przez autorów biblijnych, była później kontynuowana w tradycji izraelskiej. Można ją zaobserwować w targumach i midraszach. Było to: poszukiwanie miejsc paralelnych (tzw. *gezérah sawah*), modyfikowania dokonywane w czasie czytania (*'al tiqrey*), adoptowanie tzw. drugiego sensu (*tartey mishma*) itd.

c. Wreszcie Ojcowie Kościoła posługiwali się typologią i alegorią, aby dostosować teksty biblijne w sposób odpowiedni do sytuacji chrześcijan ich epoki.<sup>6</sup>

B. Potrzeba aktualizacji wynika przede wszystkim z tego, iż tekst natchniony posiada wartość powszechną i ponadczasową niezależną od epoki i kultury (por. Iz 40,8; 66,18-21; Mt 28,19-20). Orędzie biblijne powinno zarówno łagodzić jak i ubogacać systemy wartości i normy zachowania się ludzi każdego pokolenia. Niewątpliwie może spełniać tę funkcję w dalszym ciągu, także w naszych czasach.

C. Aktualizacja jest nie tylko potrzebna ale i konieczna, pomimo że orędzie Pisma świętego zachowuje wieczną trwałość niezależnie od upływu wieków, ale jednak trzeba pamiętać, że teksty biblijne zostały zredagowane w określonych okolicznościach historycznych i w języku charakterystycznym dla poszczególnych

<sup>5</sup> IPŚwK III B 3.

<sup>6</sup> Por. I. de la Potterie, *Czytanie Pisma świętego w „Duchu” czy możliwe jest obecnie patrystyczne czytanie Biblii?* ComP 6 (1986) s. 42-57

epok. Chcąc zaś ukazać znaczenie tekstów biblijnych dla współczesnego człowieka, trzeba je odnieść do aktualnych okoliczności i wyrazić w języku naszych czasów. To zaś zakłada pewien wysiłek, który zmierza do oddzielenia istotnych elementów orędzia od tych, które są uwarunkowane historycznie.

Dokument podaje następnie zasady, który trzeba uwzględnić w toku aktualizacji.

A. Aktualizacja musi ciągle brać pod uwagę złożone relacje, jakie zachodzą między poszczególnymi księgami Biblii, czyli Nowym a Starym Testamentem.<sup>7</sup> Trzeba także uwzględniać to, iż Nowy Testament z jednej strony jest wypełnieniem, ale z drugiej znacznie przewyższa Stary Testament. W dokonywaniu aktualizacji trzeba jednak uwzględnić przede wszystkim dynamiczną jedność Biblii. Dlatego aktualizacja tekstów biblijnych musi się dokonywać w zestawieniu z tajemnicą Chrystusa i Kościoła. Stąd nie można np. proponować chrześcijanom jako wzorca walki o wyzwolenie społeczne jedynie tekstów starotestamentalnych (Wj 1 i 2 Mch).

B. Najpewniejszym i najowocniejszym podejściem jest interpretacja Biblii przez autorów Starego lub Nowego Testamentu. Szczególnie ważne jest to w wypadku tekstów starotestamentalnych, które zostały na nowo odczytane w samym Starym Testamencie (np. manna z Wj 16 w Mdr 16,20-29) a także w Nowym Testamencie (J 6). Przykładem jest przypowieść o zaginionej owcy a szczególnie jej zastosowanie w *Ewangelii św. Mateusza* (Mt 18,14; por. Łk 15,7).

C. Aktualizacja nie może być manipulacją tekstami natchnionymi. Dlatego, wychodząc z ich poprawnej interpretacji, trzeba jej dokonywać w strumieniu żywej Tradycji pod przewodnictwem Urzędu Nauczycielskiego Kościoła. Nie chodzi jednak w tym wypadku o narzucanie tekstom biblijnym poglądów albo ideologii nowych, ale o szczerze i uczciwe szukanie światła dla ludzi czasów współczesnych. Kościół uznawał bowiem zawsze autorytet Biblii. Niezależnie od tego, iż upłynęły wieki od jej powstania, zachowuje zawsze rolę uprzywilejowanego przewodnika, którym nie można jednak manipulować.<sup>8</sup> Urząd Nauczycielski Kościoła „nie jest ponad Słowem Bożym, lecz jemu służy, nauczając tylko tego, co zostało przekazane. Z rozkazu Bożego i przy pomocy Ducha Świętego słucha on pobożnie Słowa Bożego, święcie go strzeże i wiernie wyjaśnia”<sup>9</sup> Tradycja spełnia podwójną rolę w aktualizacji: z jednej strony chroni przed błędnymi interpretacjami a z drugiej zaś zapewnia przekazanie pierwotnego dynamizmu wspólnoty wierzących. Aktualizacji należy dokonywać dlatego w kontekście dynamicznej i żywej Tradycji

<sup>7</sup> Por. M. Gołębiowski, *Jedność Pisma świętego jako zasada hermeneutyczna*, CT 53 (1983) z. 1 s. 5-17; J. Chmiel, *Chryzologiczna lektura Pisma świętego*, RBL 30 (1977) s. 254-268.

<sup>8</sup> Por. Z. Kowalczyk, *Czytać Pismo święte, ale Kościołem*, HD 43 (1974) s. 155-157; B. Poniży, *Pismo święte a Urząd Kościoła*, WDr 1984 z. 4 s. 62-71.

<sup>9</sup> KO 10.

wspólnoty wiary. Ma być ona przedłużeniem wspólnot, w których rodziło się, było przechowywane i przekazywane Pismo święte.

D. Aktualizacji należy dokonywać w świetle wiary. Wiara nie dochodzi jednak do tekstu natchnionego z zewnątrz, czyli nie jest tak, że sam tekst przemawia, a potem dochodzi wiara. Jest przeciwnie, wiara nie narzuca tekstowi znaczenia, którego w nim nie ma, ale oświetla doświadczenia, które tekst chce zakomunikować. Należy zresztą stale pamiętać o tym, że autorzy Biblii opowiadają, opierając się i wychodząc z własnego doświadczenia wiary. Między Biblią a wspólnotą chrześcijańską jest pomost – ciągłość doświadczenia. Można to zrozumieć, odwołując się do przykładu. Tylko ten, kto cierpiał, zrozumie te właśnie stronicy Pisma świętego, które opowiadają o doświadczeniu bólu. W tym wypadku tekst i czytelnik spotykają się w tym samym doświadczeniu. Analogicznie dzieje się wtedy, gdy czyta się Pismo święte w tradycji wiary Kościoła.

E. Zanim dokonamy aktualizacji, musimy wziąć pod uwagę poprawną egzegezę tekstu, która określa sens wyrazowy. We wstępie do omawianego dokumentu kard. J. Ratzinger przypomina stare stwierdzenie i podkreśla, że studium Biblii jest jakby „duszą teologii”<sup>10</sup> Ta praca nigdy się nie kończy. Każda epoka musi na nowo, na swój sposób, starać się zrozumieć Święte Księgi. Bez egzegezy Kościół ryzykuje, iż zapląta się w zaułki i ugrzęźnie w tym, co niektórzy nazywają „aktualizmem pastoralnym” Chodzi mianowicie o pobieżną i powierzchowną interpretację Pisma świętego.

Aktualizacja musi uwzględniać ewolucję mentalności i postęp w dziedzinie metod interpretacyjnych. Jeżeli osoba, która jej dokonuje, nie posiada formacji egzegetycznej, powinna posłużyć się dobrymi pomocami, które pozwolą jej wyciągnąć należyte zastosowania praktyczne. Jednak bardzo ważne jest, aby egzegeza katolicka nie skupiała całej swej uwagi na ludzkich aspektach objawienia biblijnego, co jest niekiedy błędem metody historyczno-krytycznej, ani ograniczała się wyłącznie do aspektów boskich, jak chce tego fundamentalizm, ale winna dążyć do tego, aby uwypuklić jedno i drugie elementy. Gwiazdą, która musi prowadzić egzegezę chrześcijańską, jest „wcielenie”, poprzez które w słowach ludzkich wyraża się Słowo Boże.

Jeszcze ważniejsze jest przypomnienie egzegetom katolickim, żeby w swych badaniach nie ograniczali się do analizy tylko ludzkich aspektów objawienia biblijnego, co zdarza się niekiedy przy stosowaniu metody historyczno-krytycznej. Ale niech też nie poprzestają na oglądzie aspektów tylko Boskich, jak by sobie tego życzyli fundamentaliści. Egzegeza katolicka powinna uwzględniać to, co ludzkie, i to, co Boskie, połączone w jedno w Boskim «znizeniu», będącym podstawą całego Pisma świętego.<sup>11</sup>

<sup>10</sup> Brak tego wstępu w tłumaczeniu polskim, dlatego cytuję za: *Préface au Document de la Commission Biblique*, w: *L'interprétation de la Bible dans l'Eglise*. Commission Biblique Pontificale. Roma: Libreria Editrice Vaticana 1993, s. 19.

<sup>11</sup> *Przemówienie Ojca Świętego Jana Pawła II*, w: IPŚwK 14.

F. Z dokumentu wynika, iż należy wykorzystać tzw. „egzegezę postkrytyczną” albo raczej „postliberalną”<sup>12</sup> Chodzi tu o to, że właściwe odczytanie Pisma świętego domaga się wykorzystania wielu współczesnych metod egzegetycznych. Ale trzeba zawsze pamiętać, iż wszystkie teksty biblijne zrodziły się z doświadczenia wiary i zostały napisane w celu umocnienia wiary wspólnot chrześcijańskich. Tylko człowiek wierzący rozumie, że Pismo święte może podźwignąć i pomóc w realizacji własnego człowieczeństwa. Wyłączenie doświadczenia wiary z procesu egzegezy i aktualizacji na gruncie metodologicznym podobne jest do poddania utworu muzycznego pod ocenę jury, którego członkowie muszą być koniecznie głusi, aby ich osobiste doświadczenie estetyczne nie wpływało na bezstronny obiektywizm ich oceny. Egzegeza i aktualizacja, które uwzględniają doświadczenie wiary, są zdolne do utorowania drogi nowemu, duchowemu rozumieniu Pisma świętego.

G. Dzięki aktualizacji Biblia można rozwiązać i wyjaśnić wiele problemów współczesnych, np. sprawę urzędów w Kościele, wymiaru wspólnotowego Kościoła, opowiedzenia się po stronie ubogich, teologii wyzwolenia, sytuacji kobiety. Aktualizacja musi być także uwrażliwiona na wartości szczególnie akcentowane we współczesnej świadomości, np. prawa osoby, ochrona życia ludzkiego, zachowanie środowiska naturalnego, aspiracje do powszechnego pokoju.<sup>13</sup>

H. Jaką praktycznie metodę zastosować? Konieczne są trzy etapy: a) wsłuchiwanie się w Słowo Boże z uwzględnieniem aktualnej sytuacji; b) wyłowienie tych aspektów aktualnej sytuacji, które tekst wyjaśnia lub ocenia krytycznie; c) wyakcentowanie pełnego znaczenia tekstu biblijnego, czyli wywołanie tych jego elementów, które w sposób owocny mogą zmienić aktualną sytuację, zgodnie ze zbawczą wolą Boga objawiającą się w Chrystusie.

Równocześnie dokument zwraca uwagę na niebezpieczeństwa niewłaściwej aktualizacji. Jeżeli chcemy pozostać w zgodzie ze zbawczą prawdą wyrażoną w Biblii, musimy wystrzegać się pewnych dewiacji.

A. Aktualizacja powinna być wierna tekstowi natchnionemu. Nie wolno – wbrew oczywistości – dostosowywać go do modnych w danym momencie prądów, poglądów i metod.

B. Choć każde odczytywanie Biblii jest z natury selektywne, to jednak należy unikać interpretacji tendencyjnych, tj. takich, które zamiast nastawić się na słuchanie tekstu, nie czynią nic innego, jak tylko wykorzystują go do prywatnych, subiektywnych celów. Jest to widoczne w aktualizacji dokonywanej w różnych sektach, np. przez Świadków Jehowy.

<sup>12</sup> Por. D. Farkasfalvy, *W poszukiwaniu nowej „postkrytycznej” metody egzegezy biblijnej. Nowa ewangelizacja* (Kolekcja Communio), Poznań: Pallottinum 1993, s. 272-290.

<sup>13</sup> Por. A. Ramirez, *Lektura Pisma świętego inspiracją miłości społecznej*, ComP 15 (1995) s. 105-120.

C. W dokumencie z najsurowszymi ocenami spotkał się fundamentalizm, który chociaż może się to wydawać dziwne – znów odżywa w naszych czasach.<sup>14</sup> Problemem podstawowym fundamentalistycznego odczytania Biblii jest to, iż nie biorąc pod uwagę historycznego charakteru objawienia, jest ono niezdolne do zaakceptowania w pełni prawdy Wcielenia.

Tendencja fundamentalistyczna jest podwójnie niebezpieczna. Najpierw nie brak jej pewnego uroku, który pociąga osoby szukające w Biblii odpowiedzi mogące rozwiązać ich problemy życiowe. Ponadto fundamentalizm ofiaruje pobożne, ale iluzoryczne i uproszczone wyjaśnienie tekstów natchnionych. W związku z tym dokument wyraża niezwykle zdecydowany i surowy jej osąd. Stwierdza, iż fundamentalizm zachęca, bez mówienia tego wprost, do pewnego rodzaju samobójstwa myślowego. Stwarza fałszywą pewność, gdyż zaciera nieświadomie granice między ludzkimi ograniczeniami orędzia biblijnego a substancją boską samego orędzia.

Fundamentalisci nie zdają sobie sprawy z tego, że przez zasługujące na pochwałę pragnienie całkowitej wierności Słowu Bożemu, odchodzą w rzeczywistości od prawdziwego znaczenia tekstów biblijnych oraz nie akceptują w pełni konsekwencji Wcielenia. Odwieczne Słowo wcieliło się w pewnej epoce historycznej, w okolicznościach społecznych i kulturowych ściśle określonych. Kto chce je usłyszeć, musi pokornie udać się tam, gdzie ono jest do uchwycenia, akceptując konieczną pomoc ludzkiej wiedzy. Począwszy od Starego Testamentu, Bóg, przemawiając do człowieka, wykorzystał wszystkie możliwości ludzkiego języka, lecz równocześnie także poddał swoje słowo wszystkim jego uwarunkowaniom. Prawdziwy szacunek do Pisma świętego wymaga więc, aby podjąć niezbędne wysiłki zmierzające do właściwego poznania jego sensu. Nie jest możliwe z pewnością, żeby każdy chrześcijanin podejmował osobiście badania wszystkich rodzajów literackich, które pozwalają lepiej zrozumieć teksty natchnione. To zadanie zostało powierzone egzegetom, odpowiedzialnym w tej dziedzinie za dobro wszystkich. Ale trzeba się do ich wyników odwoływać i z nich korzystać.

D. Aktualizacja nie może opierać się na zasadach, które są niezgodne z podstawowymi ideami tekstu biblijnego, np. nie można akceptować racjonalizmu, który przeciwstawia się wierze i przyjmować zasad ateistycznego materializmu.

E. Aktualizacja nie może być przeciwna sprawiedliwości i miłości ewangelicznej. Ma to zaś miejsce wtedy, gdy w oparciu o teksty biblijne uzasadnia się segregację rasową, antysemityzm albo dominację jednej płci nad drugą. Dokument podkreśla, iż konieczna jest szczególna uwaga, zgodnie z duchem II Soboru Watykańskiego,<sup>15</sup> aby bezwzględnie uniknąć aktualizowania pewnych tekstów Nowego Testamentu tak, aby mogło to sprowokować czy wzmocnić postawy nieżyczliwe względem Żydów. Zachęca wprost, aby czynić coś wręcz przeciwnego. Pewne

---

<sup>14</sup> Por. M. B e d n a r z, *Nowe ostrzeżenie Urzędu Nauczycielskiego Kościoła przed niebezpieczeństwami fundamentalizmu biblijnego*, TarnStT 13 (1994) s. 141-158.

<sup>15</sup> Por DRN 4.

tragiczne wydarzenia z przeszłości powinny skłonić do tego, by ciągle przypominać, że według Nowego Testamentu Żydzi są w dalszym ciągu „miłowani” przez Boga, „bo dary łaski i wezwanie Boże są nieodwołalne” (Rz 11,28-29).

Podane zasady nie są z pewnością zupełnie nowe, ale ich przypomnienie jest niezwykle ważne i cenne. Niezwykle wartościowe jest zestawienie zasad, które stanowią podstawę poprawnej aktualizacji Pisma świętego.

A. Dokument podaje pozytywne zasady, których należy się trzymać.

B. Wskazuje na niebezpieczeństwa, jakie mogą się zrodzić w wyniku błędnej i niewłaściwej aktualizacji.

C. Ostrzega przed modnymi poglądami, które zawsze stanowią niebezpieczeństwo.

D. Przestrzega przed zbyt uproszczonymi i łatwymi wyborami w podejściu do Pisma świętego.

E. Przypomina wreszcie, że nie wolno wykorzystywać Biblii dla doraźnych celów.

## 2. Inkulturacja<sup>16</sup>

Wysiłkowi aktualizacji, który pozwala Biblii pozostać owocną niezależnie od epoki, odpowiada, gdy chodzi o różne miejsca, wysiłek inkulturacji, który zapewnia zakorzenienie się orędzia biblijnego w najbardziej różnorodnych środowiskach. Ta różnorodność nie jest zresztą nigdy całkowicie odmienna. Każda autentyczna kultura niesie w sobie i na swój sposób wartości uniwersalne zakorzenione w Bogu.

Czym jest jednak inkulturacja?

Gdy sięgniemy do dokumentów Nadzwyczajnego Synodu Biskupów z roku 1985, znajdziemy na ten temat wypowiedź zawartą w *Redemptoris missio*:

Proces włączania Kościoła w kultury narodów wymaga długiego czasu: nie chodzi tu o dostosowanie czysto zewnętrzne, gdyż inkulturacja oznacza wewnętrzne przekształcenie autentycznych wartości kulturowych przez ich integrację w chrześcijaństwie i zakorzenienie chrześcijaństwa w różnych kulturach. (...) Poprzez inkulturację Kościół wciela Ewangelię w różne kultury i jednocześnie wprowadza narody z ich kulturami do swej własnej wspólnoty, przekazuje im własne wartości, przyjmując wszystko to, co w nich dobre, i odnawiając je od wewnątrz.<sup>17</sup>

Może jeszcze lepiej zrozumiemy, czym jest inkulturacja, gdy sięgniemy do wypowiedzi uczestników Specjalnego Zgromadzenia Synodu Biskupów, poświęconego Afryce (10 IV – 8 V 1994).

<sup>16</sup> Por. J. Chmiel, *Biblia a kultura*, RBL 36 (1983) s. 33-36; A. Lewek, *Kulturotwórcza funkcja Ewangelii*, HD 52 (1983) s. 30-42; tenże, *Problem inkulturacji Ewangelii*, AK 100 (1983) s. 189-198; J. Chmiel, *Inkulturacja a teologia biblijna*, w: *Studium Scripturae anima theologiae*, red. J. Chmiel, T. Matras, Kraków: Polskie Towarzystwo Teologiczne 1990, s. 45-49; B. Di Mpas Londe, *Kultura afrykańska wobec Ewangelii*, ComP 10 (1990) z. 4 s. 62-86; S. Mędała, *Rola Biblii w kulturze światowej*, R131 44 (1991) s. 90-99.

<sup>17</sup> Nr 52.



## Kard. Hyacinthe Thiandouma, główny relator Synodu, powiedział:

Choć *inkulturacja* to słowo stosunkowo nowe, rzeczywistość, którą oznacza, w każdej epoce stanowiła nieodłączną część ewangelizacyjnej misji Kościoła. Polega ona na zakorzenieniu ewangelicznego orędzia w kulturze danego narodu. (...) Inkulturacja jest czymś więcej niż zwykłym przystosowaniem chrześcijaństwa do środków wyrazu przyjętych w danej kulturze – co zostało określone jako teologia adaptacji. Inkulturacja sięga głębiej, wpływa na sam sposób rozumienia wiary i przeżywania jej w codziennym doświadczeniu. Jest procesem wszechogarniającym, a w ostatecznej analizie dziełem Ducha Świętego, który prowadzi wierzącego do pełnego poznania prawdy.

### A dalej dodał:

Kult i liturgia to dwie dziedziny szczególnie podatne na inkulturację. Starożytne obrządki Kościoła, w tym także afrykańskie – egipski i etiopski – powstały jako owoc inkulturacji.<sup>18</sup>

### Teologiczne uzasadnienie inkulturacji podał kard. Józef Ratzinger:

Dokumenty Synodu mówią o inkulturacji w świetle teologii Wcielenia. Żeby w pełni zrozumieć problematykę inkulturacji, konieczne jest poprawne rozumienie teologii Wcielenia. Nowy Testament przedstawia trzy fundamentalne wymiary Wcielenia: przede wszystkim jest ono wydarzeniem historycznym, jedynym i niepowtarzalnym; Syn Boży wcielił się raz na zawsze w konkretnym miejscu, w konkretnym momencie historii, i takim pozostaje na wieczność – ten konkretny Człowiek, Jezus z Nazaretu, urodzony w Betlejem, umęczony i zmartwychwstały w Jerozolimie. Wcielenie zakłada istnienie trwałych więzi z tą historią – z tym słowem biblijnym, z tymi sakramentalnymi znakami, trwałą obecnością „ciała” Jezusa.

Jednakże Wcielenie – drugi wymiar – nie jest celem samym w sobie; jest ono ukierunkowane na misteria paschalne, na krzyż i zmartwychwstanie Chrystusa. Wcielenie jest drogą oczyszczenia, zmiany, odnowy i zmierza do przemiany w nowe życie. Tajemnica paschalna ze swoją oczyszczającą siłą staje się więc determinującą drogą także dla inkulturacji.

W tym świetle rozumie się trzeci wymiar tajemnicy Wcielenia – pneumatologię, o której Chrystus powiedział: *A Ja, gdy zostanę nad ziemię wywyższony, przyciągnę wszystkich do siebie* (J 12,32). Ciało przemienione w zmartwychwstaniu staje się otwartym miejscem Mistycznego Ciała Chrystusa, zdolne przyciągnąć do siebie, zjednoczyć i pojednać całe bogactwa bytu człowieka: w ten sposób tajemnica Wcielenia wznosi się *do miary wielkości według Pełni Chrystusa* (Ef 4,13). Kultury, aby znaleźć swą prawdziwą wielkość, potrzebują spotkania z Chrystusem. On wyczekuje tego spotkania, ponieważ w ten sposób tajemnica Wcielenia osiąga swoją pełnię. Zarówno wiążąca siła tego jedynego wydarzenia historycznego, jak paschalna przemiana (prawo ziarna rzuconego w ziemię) i powszechność zmartwychwstania wzajemnie się przenikają w koncepcji Wcielenia i w ten sposób określają także drogę inkulturacji.<sup>19</sup>

Podstawą teologiczną inkulturacji jest przekonanie płynące z wiary, że Słowo Boże jest transcendentne w stosunku do wszystkich kultur, w których się wyraziło oraz ma zdolność rozsiewania się w innych kulturach, tak że dosięgnie każdego człowieka niezależnie od środowiska, w którym żyje. Wynika to z samej Biblii, która, poczynawszy od *Księgi Rodzaju*, ma wyraźnie uniwersalne nastawienie (Rdz 1,27-28). Podkreśla to błogosławieństwo przyobiecane wszystkim narodom poprzez Abrahama i jego potomstwo (Rdz 12,3; 18,18) a definitywnie potwierdza

<sup>18</sup> H. Thiandouma, *Kościół w Afryce i jego misja ewangelizacyjna u progu roku 2000*, OsRomPol 1994 nr 6-7(164) s. 19-20.

<sup>19</sup> J. Ratzinger, *Droga inkulturacji*, OsRomPol 1994 nr 6-7(164) s. 26.

nakaz ewangelizacji odnoszący się do „wszystkich narodów” (Mt 28,18-20; Rz 4,16-17; Ef 3,6).

A. Pierwszym etapem inkulturacji jest tłumaczenie Pisma świętego na różne języki. Ten proces został zapoczątkowany wtedy, gdy hebrajski tekst Starego Testamentu był tłumaczony ustnie na język aramejski (Ne 8,8.12) a później pisemnie na język grecki. Przekład jest bowiem w rzeczywistości czymś więcej niż tylko prostym odzwierciedleniem tekstu oryginalnego. Przejście z jednego języka na drugi niesie w sobie z konieczności zmianę kontekstu kulturalnego: pojęcia nie są identyczne a znaczenie symboli różne, gdyż wprowadzają one w inne tradycje myślenia i inne sposoby życia.

Dynamizm inkulturacji widać doskonale w Nowym Testamencie, gdy jego autorzy przenoszą palestyńskie orędzie Jezusa w kulturę judeo-hellenistyczną. Jest to niewątpliwie wskazówka dla nas. Widać w tym wyraźną wolę przekroczenia jednego środowiska kulturowego. Przypomina o tym *Orędzie Ojców Synodu do Ludu Bożego*: „Jeszcze jednym warunkiem, bez którego inkulturacja nie może naprawdę wpłynąć na życie ludzi, jest przełożenie Biblii na wszystkie języki afrykańskie”<sup>20</sup>

B. Nie można jednak poprzestać tylko na tym etapie fundamentalnym, czyli na przekładzie tekstów biblijnych. Inkulturacja musi się także ujawnić w interpretacji, która wyraźniej zestawia orędzie biblijne ze sposobami odczuwania, myślenia i wyrażania się, właściwymi dla kultury lokalnej.

C. Następnym etapem inkulturacji jest dążność do tego, aby uformowała się lokalna kultura chrześcijańska, rozciągająca się na wszystkie wymiary ludzkiej egzystencji (modlitwę, pracę, życie społeczne, zwyczaje, prawodawstwo, naukę i sztukę, refleksję filozoficzną i teologiczną). Słowo Boże jest bowiem nasieniem wyciągającym z ziemi, w której się znajduje, elementy użyteczne do jego wzrostu i zaowocowania.<sup>21</sup> W konsekwencji chrześcijanie muszą się starać dostrzec, „jakimi bogactwami Bóg obdarzył narody; równocześnie zaś niech usiłują owe bogactwa rozjaśniać światłem Ewangelii, wydobywać na wierzch i oddawać pod władzę Boga Zbawiciela”<sup>22</sup>

Inkulturacja zatem nie jest procesem jednokierunkowym. Chodzi w niej o „wzajemne zapładnianie” Z jednej strony bogactwa zawarte w różnych kulturach pozwalają Słowu Bożemu wydawać nowe owoce, a z drugiej strony światło Słowa Bożego pozwala dokonać selekcji w tym, co niosą kultury – odrzucić elementy szkodliwe i popierać rozwój elementów wartościowych. Pełna i doskonała wierność osobie Chrystusa, dynamizmowi Jego tajemnicy paschalnej i Jego miłości względem Kościoła pozwoli uniknąć dwóch fałszywych rozwiązań a mianowicie powierzchownej „adaptacji” orędzia oraz pomieszania synkretystycznego.<sup>23</sup>

<sup>20</sup> OsRomPol 1994 nr 6-7(164) s. 47

<sup>21</sup> Por. DM 22.

DM 11

Por DM 22.

Przypominał o tym kard. Hyacinthe Thiandouma podczas inauguracji obrad Synodu Biskupów poświęconego Afryce (11 IV 1994 r.):

Inkulturacja wymaga przyjęcia pozytywnej postawy wobec naszych kultur, zwłaszcza wobec ich aspektów religijnych. Nawrócenie na wiarę chrześcijańską dokonuje się zawsze w ciągłości z wiarą w Boga i z przyjęciem Jego najwyższej woli. Musimy mieć świadomość bardzo wyraźnej różnicy między prawdziwą inkulturacją a niedopuszczalnym synkretyzmem.<sup>24</sup>

Zarówno na Wschodzie, jak i na Zachodzie chrześcijańskim inkulturacja Biblii dokonywała się od pierwszych wieków i przyniosła wiele cennych owoców. Nie należy jej jednak traktować jako sprawę już zakończoną. Musi być ona stale podejmowana z powodu stałego rozwoju kultur. Trzeba także pamiętać o tym, aby to, co nazywamy inkulturacją, dokonywało się zgodnie z charakterem właściwym każdemu narodowi. Być może, narody mniej skażone dewiacjami współczesnej cywilizacji zachodniej rozumieją lepiej orędzie biblijne, niż ci, którzy są już niewrażliwi na działanie Słowa Bożego z powodu sekularyzacji i przerostu tzw. demityzacji.

## II. PRAKTYCZNE WYKORZYSTANIE PISMA ŚWIĘTEGO

Dokument podkreśla trzy dziedziny, w których praktycznie należy wykorzystać Pismo święte: w liturgii, *lectio divina* i działalności duszpasterskiej, przede wszystkim katechezie, kaznodziejstwie i apostołacie biblijnym.

### 1. W liturgii<sup>25</sup>

Od początku istnienia Kościoła czytanie Pisma świętego stanowiło integralną część liturgii chrześcijańskiej, odziedziczoną w znacznym stopniu z liturgii synagogalnej. Jeszcze dziś chrześcijanie najczęściej nawiązują kontakt z Biblią poprzez liturgię, w szczególności podczas celebrowania Eucharystii w niedzielę.

Zasadniczo w liturgii, a szczególnie liturgii sakramentalnej, której szczytem jest celebra Eucharystii, najdoskonalej aktualizuje się teksty biblijne. W niej bowiem dokonuje się głoszenie Słowa Bożego we wspólnocie wierzących zebranych wokół Chrystusa. W liturgii Chrystus jest „obecny w swoim Słowie, albowiem gdy w Kościele czyta się Pismo święte, wówczas On sam mówi”<sup>26</sup> W niej tekst pisany staje się słowem żywym. Dlatego Liturgia Słowa jest decydującym elementem w celebrowaniu każdego z sakramentów Kościoła. Nie może się ona jednak sprowadzać tylko do odczytania tekstów biblijnych. Musi być w niej także miejsce na ciszę i modlitwę.

<sup>24</sup> Tamże s. 20.

<sup>25</sup> Por. A. J a n k o w s k i, *Rok liturgiczny w świetle Biblii*, Kraków-Tyniec: Wydawnictwo Benedyktynów 1993; M. C z a j k o w s k i, *Biblia i liturgia w życiu chrześcijan*, w: *Biblia – Sobór – Życie. Sympozjum Synodalne w Akademii Teologii Katolickiej (17 marca 1992)*, red. M. C z a j k o w s k i, Warszawa: Wydawnictwo Akademii Teologii Katolickiej 1994, s. 106-116.

<sup>26</sup> KL 7

Reforma liturgiczna wprowadzona przez II Sobór Watykański usiłowała ubogacić liturgię większą ilością tekstów biblijnych. Lekcjonarz, powstały w oparciu o dyrektywy Soboru, pozwala „na czytanie Pisma świętego dłuższe, bardziej urozmaicone i lepiej dobrane”<sup>27</sup> Trzy cykle czytań w czasie Mszy św. niedzielnych wskazują na uprzywilejowaną rolę Ewangelii i tym samym dobrze podkreślają tajemnicę Chrystusa, jako podstawę naszego zbawienia. Ważne jest, iż cykl ten, zestawiając regularnie tekst Starego Testamentu z tekstem Ewangelii, sugeruje tym samym tzw. typologiczną interpretację. Trzeba jednak pamiętać, że nie jest to jedynie możliwe odczytanie tekstu natchnionego.

Dokument zwraca szczególną uwagę na Liturgię Godzin, która czerpie obficie z *Księgi Psalmów*. Oto sposób, by nauczyć modlitwy wspólnotę chrześcijańską. Hymny i modlitwy brewiarzowe są przeniknięte językiem biblijnym i jego symboliką. Z tego wynika jednak pewne zobowiązanie. Liturgia Godzin musi być dobrze przygotowana i powinno jej towarzyszyć czytanie Pisma świętego.

## 2. Lectio divina<sup>28</sup>

*Lectio divina* jest to czytanie, osobiste albo wspólnotowe, dłuższej lub krótszej perykopy Pisma świętego. Ważne jest w tym wypadku, aby tekst biblijny przyjmować jako Słowo Boże. Takie czytanie, pod wpływem działania Ducha Świętego, rozwinię się w medytację i kontemplację.

Omawiany dokument podkreśla, że troska o regularne, nawet codzienne, czytanie Pisma świętego odpowiada starej praktyce w Kościele. Była ona także kontynuowana w ciągu następnych wieków aż po czasy najnowsze.

A. Była ona już znana w czasach Orygenesa (III w.). Gromadzono się codziennie na czytanie i wyjaśnianie Biblii. Ten wielki uczyony wygłaszał homilie, opierając się na tekście Pisma świętego czytanego w sposób ciągły w ciągu tygodnia.

B. *Lectio divina* jako czytanie Pisma świętego, zwłaszcza indywidualnie, znana była w średniowiecznych środowiskach monastycznych.

<sup>27</sup> KL 35.

<sup>28</sup> Por. S. Haręzga, *Lectio divina w formacji biblijnej seminarium duchownego*, RBL 41 (1988) s. 517-528; tenże, *Ożywienie praktyki lectio divina we współczesnym Kościele*, CT 1991 z. 4 s. 45-69; M. Bednarz, *Czytanie Pisma świętego w grupie lub indywidualnie*, w: tegoż, *Bierz i czytaj*. T 1. *Ewangelia św. Łukasza (1,1-8,56)*, Tarnów: Diecezjalne Duszpasterstwo Młodzieży 1993, s. 7-18; tenże, *Lectio divina – Szkoła Słowa Bożego. Metoda C.M. Martiniego*, TarnStT 12 (1993) s. 131-152; tenże, *Lectio divina – metoda C.M. Martiniego*, w: tegoż, *Wprowadzenie do lektury Pisma świętego*, Tarnów: Biblos 1994, s. 184-191; tenże, *Indywidualne czytanie Pisma świętego*, w: tegoż, *Wprowadzenie*, s. 192-196; M. Czajkowski, *Biblia i liturgia w życiu chrześcijan*, w: *Biblia – Sobór – Życie. Sympozjum Synodalne w Akademii Teologii Katolickiej (17 marca 1992)*, red. M. Czajkowski, Warszawa: Wydawnictwo Akademii Teologii Katolickiej 1994, s. 106-116. K. Romaniuk, *Lectio divina. Ascetyczna lektura Biblii*, Częstochowa: Niedziela 1994.

C. Dokument podkreśla także, iż o aktualności tej metody w czasach współczesnych przypominała *Instrukcja Komisji Biblijnej*, zaaprobowana przez papieża Piusa XII, jako zalecenie dla wszystkich osób duchownych.<sup>29</sup> Celem tych zachęt było pobudzenie i karmienie „miłością skuteczną i stałą” Pisma świętego, które jest źródłem życia wewnętrznego i skuteczności pracy apostołskiej<sup>30</sup> i ułatwianie także lepszego zrozumienia liturgii oraz zapewnienie Biblii znaczącego miejsca w studiach teologicznych i w modlitwie.

D. Soborowa konstytucja o Bożym Objawieniu<sup>31</sup> położyła również nacisk na wytrwałe czytanie Pisma świętego przez księży i zakonników. Co więcej – i to była nowość – zachęcała także „wszystkich wiernych, by przez częste czytanie Pisma świętego nabywali *wzniosłego poznania Jezusa Chrystusa (Flp 3,8)*” Zaproponowane zostały różne jego sposoby. Obok czytania osobistego, zasugerowano także czytanie w grupach. Tekst soborowy podkreśla, że modlitwa winna towarzyszyć czytaniu Pisma świętego, gdyż jest ona odpowiedzią na Słowo Boże spotkane w Biblii powstałej pod natchnieniem Ducha Świętego.

Nie bez znaczenia jest fakt, iż dokument zwraca uwagę na tę i to jedną metodę czytania Pisma świętego. Widać, że jej propagowanie staje się od pewnego czasu coraz wyraźniej troską Urzędu Nauczycielskiego Kościoła.

A. Ojciec Święty Jan Paweł II podczas audiencji udzielonej przedstawicielom Biblijnego Stowarzyszenia Szwajcarskiego (4 X 1991 r.) powiedział: „Światło i energię możemy otrzymać z pokornej i pełnej zapału kontemplacji Słowa Bożego, którą można osiągnąć przez wytrwałe i modlitewne praktykowanie *lectio divina* w łonie wspólnoty chrześcijańskiej”<sup>32</sup>

B. Uderza także, iż nowy *Katechizm Kościoła katolickiego* zaleca wyraźnie tę właśnie praktykę (nr 1177, 2708).

C. Warto w tym miejscu przypomnieć *Orędzie Ojców Synodu do Ludu Bożego* (1994): „Musimy także popierać praktykę osobistego i wspólnotowego czytania Biblii w kontekście afrykańskim i w duchu Tradycji”<sup>33</sup> Dokument przypomina, że podjęte zostały liczne inicjatywy dotyczące grupowego czytania Pisma świętego we wspólnocie Kościoła. Ale przede wszystkim zachęca, aby tego rodzaju inicjatywy były rozwijane, kontynuowane i ożywiane, gdyż przyczyniają się do lepszej znajomości Boga i Jego zbawczego planu w Jezusie Chrystusie poprzez Pismo święte.

---

<sup>29</sup> *De Scriptura sacra*, 1950 (EB 592).

<sup>30</sup> EB 591 i 567.

<sup>31</sup> KO 25.

<sup>32</sup> Tłumaczenie własne w oparciu o Bulletin Dei Verbum. Fédération Biblique Catholique 1991 nr 21 s. 20.

<sup>33</sup> OsRomPol 1994 nr 6-7(164) s. 47

### 3. W działalności duszpasterskiej<sup>34</sup>

Zalecane przez soborową konstytucję o Bożym Objawieniu<sup>35</sup> częste odwoływanie się do Biblii w pracy duszpasterskiej przybrało różne formy. Dokonuje się przede wszystkim w katechezie, kaznodziejstwie i apostołacie biblijnym.

#### a. Katecheza<sup>36</sup>

Pierwszym i podstawowym źródłem katechezy jest Pismo święte.<sup>37</sup> Słowo Boże, wyjaśniane w kontekście Tradycji, stanowi punkt wyjścia, fundament oraz normę nauczania katechetycznego. Jednym z celów katechezy powinno być wprowadzenie w należyte rozumienie Biblii i w jej owocne czytanie. Pozwoli ono odkryć prawdę Bożą, jaka się zawiera w Piśmie świętym i skłoni do dania odpowiedzi, możliwie najbardziej wspaniałomyślnej, na orędzie, które Bóg kieruje przez swe Słowo do ludzkości.

Z konieczności katecheza może wykorzystać jedynie nieznaczną część tekstów biblijnych. Zwykle odwołuje się zwłaszcza do opisów zarówno Nowego, jak i Starego Testamentu oraz kładzie nacisk na *Dekalog*. Powinna jednak wykorzystywać także przemówienia prorockie, pouczenia mądrościowe i wielkie mowy ewangeliczne, np. *Kazanie na Górze*.

Katecheza winna brać pod uwagę i wyjaśniać kontekst historyczny objawienia Bożego oraz przedstawić osobistości i wydarzenia Starego i Nowego Testamentu w świetle Bożego planu. Jednak to nie wystarczy. Trzeba przejść od tekstu biblijnego do jego zbawczego znaczenia w czasach współczesnych. Należy posłużyć się przy tym różnego rodzaju środkami wyjaśniania Pisma świętego. Dlatego konieczne jest odwołanie się do różnego rodzaju komentarzy. Owocność katechezy zależy od wartości wykorzystywanej metody interpretacji Biblii. Istnieje niebezpieczeństwo zadowolenia się powierzchownym komentarzem, który zatrzymuje się jedy-

<sup>34</sup> Por. J. K u d a s i e w i c z, *Pismo święte w teologii i duszpasterstwie. Rys historyczno-metodologiczny*, w: *Biblia w nauczaniu chrześcijańskim*, red. J. K u d a s i e w i c z, Lublin: Wydawnictwa KUL 1991, s. 17-47; S. G r z y b e k, *Wpływ lektury Pisma świętego na duchową formację chrześcijanina*, RBL 47 (1994) s. 197-204.

<sup>35</sup> KO 24.

<sup>36</sup> Por. K.J. W a w r z y n ó w, *Biblia w nauczaniu szkolnym. Koncepcja katechezy biblijnej według Alberta Höfera*. Lublin: KUL 1993; G. K u s z, *Katecheza z Pismem świętym*, w: *Katechizacja różnymi metodami*, red. M. M a j e w s k i, Kraków: Inspektorat Towarzystwa Salezjańskiego 1994, s. 19-32; R. K o l l m a n n, *Bibliodrama w doświadczeniu i badaniach naukowych*, w: *Katechizacja różnymi metodami*, red. M. M a j e w s k i, Kraków: Inspektorat Towarzystwa Salezjańskiego 1994, s. 33-54; E. M ł y ń s k a, *Metoda biblijnej katechezy dorosłych*, w: *Katechizacja różnymi metodami*, red. M. M a j e w s k i, Kraków: Inspektorat Towarzystwa Salezjańskiego 1994, s. 55-66; M. C z a j k o w s k i, *Biblia i liturgia w życiu chrześcijan*, w: *Biblia – Sobór – Życie*, s. 106-116; G. R a f i ń s k i, *Pismo święte źródłem całego chrześcijańskiego nauczania*, w: *Biblia – Sobór – Życie*, s. 88-105; A. D ł u g o s z, *Rola i miejsce Pisma świętego we współczesnej katechezie*. Horyzonty Wiary 6 (1995) z. 3 s. 39-45; Z. M a r e k, *O korzystaniu z Pisma świętego w głoszeniu orędzia zbawczego*. Horyzonty Wiary 6 (1995) z. 3 s. 47-64.

<sup>37</sup> KL 35 oraz *Direct. catech. gen.*, 1971, 16.

nie na osobistościach biblijnych i na rozważaniu chronologicznego następstwa wydarzeń.

Przedstawianie Ewangelii musi się dokonać w ten sposób, aby doprowadzić do spotkania z Chrystusem, który daje klucz do całego objawienia biblijnego i przekazuje wezwanie Boże, na które każdy musi odpowiedzieć sam. Słowo proroków i orędzie „sług Słowa” (Łk 1,2) powinny być tak przedstawiane, aby współcześni chrześcijanie odczuli, że są one do nich skierowane.

#### b. Kaznodziejstwo<sup>38</sup>

Kaznodzieja powinien wydobywać ze starych tekstów pokarm duchowy odpowiedni dla aktualnych potrzeb wspólnoty chrześcijańskiej i każdego pojedynczego wierzącego. Tę służbę wykonuje się na końcu pierwszej części Mszy św. poprzez homilię, która następuje po odczytaniu Słowa Bożego. Stanowi jego aktualizację i integralną część liturgii.

Wyjaśnienie tekstów biblijnych, jakie daje się w czasie homilii, nie może zbyt wchodzić w szczegóły. Należy naświetlić zasadnicze problemy poruszone przez autorów natchnionych a przede wszystkim zaś te, które najlepiej rozjaśniają wiarę i najbardziej przyczyniają się do rozwoju życia chrześcijańskiego, zarówno wspólnotowego jak osobistego. Przedstawiając te zagadnienia, trzeba dokonywać aktualizacji i inkulturacji. Będą one owocne, o ile przyjmie się właściwe zasady interpretacji Pisma świętego. Brak przygotowania w tej dziedzinie może mieć takie konsekwencje, że ulegnie się pokusie, by nie zmierzać do pogłębienia czytań biblijnych, ale zadowala się moralizowaniem albo mówieniem o kwestiach aktualnych, bez wyjaśnienia ich w świetle Słowa Bożego.

Należy też unikać autorytatywnego nakładania obowiązków na wierzących. Orędzie biblijne musi zachować swój zasadniczy charakter dobrej nowiny o zbawieniu ofiarowanym przez Boga. Głoszenie przyniesie skutki bardziej owocne i będzie bardziej zgodne z Biblią, jeżeli będzie najpierw pomagać wierzącym „poznać dar Boży” (J 4,10) taki, jaki objawia się w Piśmie świętym i tym samym ułatwi zrozumienie w sensie pozytywnym wymagań, które z niego wypływają. Dlatego niezwykle ważna jest pomoc egzegetów. Mogą oni ułatwić odpowiedzialnym za duszpasterstwo poprawne wyjaśniania czytań biblijnych w liturgii oraz aktualizowanie w sposób trafiający do przekonania.

Jeżeli w czytaniach „Bóg kieruje Słowo do swego ludu”,<sup>39</sup> to Liturgia Słowa wymaga wielkiej troski, gdy chodzi zarówno o odczytanie tekstów biblijnych, jak i o ich wyjaśnianie. Należałoby sobie życzyć, żeby formacja przyszłych przewodniczących zgromadzeń i tych, którzy są przy nich skupieni, uwzględniała wymagania odnowionej liturgii Słowa Bożego. Dopiero wtedy, dzięki wysiłkom

<sup>38</sup> Por. H. Simon, *Przepowiadanie biblijne*, w: *Biblia w nauczaniu chrześcijańskim*, red. J. K u d a s i e w i c z. Lublin: Wydawnictwa KUL 1991. s. 49-86; M. C z a j k o w s k i, *Biblia i liturgia w życiu chrześcijan*, w: *Biblia – Sobór – Życie*, s. 106-116; G. R a f i ń s k i, *Pismo święte źródłem całego chrześcijańskiego nauczania*, w: *Biblia – Sobór – Życie*, s. 88-105.

<sup>39</sup> Mszał Rzymski, 33.

wszystkich, Kościół będzie kontynuował misję, która została mu powierzona, aby „brać i podawać wiernym chleb żywota tak ze stołu Słowa Bożego, jak i Ciała Chrystusowego”<sup>40</sup>

### c. Apostolat biblijny<sup>41</sup>

Celem apostolatu biblijnego jest ułatwienie poznania Biblii jako Słowa Bożego i źródła życia. Pierwszym jego zadaniem jest przekład Biblii na najróżniejsze języki oraz jego rozpowszechnianie. Dalszym celem jest zachęcanie, pobudzanie, ożywanie i podtrzymywanie licznych incjatyw, np. formacja grup, konferencje na temat Biblii, tygodnie biblijne, publikacje czasopism i książek, itp.

A. Dokument podkreśla znaczenie tygodni biblijnych. Warto to rozwinąć, odwołując się do wypowiedzi Jana Pawła II. Ojciec Święty podczas audiencji, udzielonej przedstawicielom Biblijnego Stowarzyszenia Szwajcarskiego (4 X 1991 r.), mówił o tym, iż wszyscy jesteśmy wzywani do zjednoczenia naszych wysiłków w służbie Ewangelii. I podał następujące środki umożliwiające zrealizowanie tego zadania: „W kształtowaniu wiernych w szkole Słowa czymś bardzo użytecznym jest przeprowadzenie «tygodnia» lub «miesiąca biblijnego» tam, gdzie pozwalają na to okoliczności”<sup>42</sup>

B. Dokument przypomina o znaczącym wkładzie stowarzyszeń i ruchów kościelnych, które na pierwszym miejscu stawiają czytanie Biblii w perspektywie wiary w tym celu, aby według niej kształtować postępowanie.

C. Dokument akcentuje znaczenie tzw. „małych grup”<sup>43</sup> W centrum ich uwagi powinna być Biblia a ich organizatorzy muszą stawiać sobie potrójny cel: 1. poznać Pismo święte; 2. tworzyć wspólnoty; 3. służyć Ludowi Bożemu. Także i w tym wypadku pomoc egzegetów jest niezwykle pożyteczna, gdyż pozwala uniknąć aktualizacji źle umotywowanych.

D. Coraz bardziej znaczący rozwój środków społecznego przekazu („*mass-media*”), a więc prasy, radia, telewizji, stawia nowe zadania i narzuca obowiązki głoszenia Słowa Bożego za ich pomocą. Dlatego w naszych czasach konieczny jest wielki wysiłek nie tylko ze strony uczonych i głosicieli, ale także ze strony tych, którzy popularyzują myśl biblijną. Muszą oni korzystać ze wszystkich środków – a jest ich dzisiaj bardzo dużo – aby powszechna treść i wartość orędzia biblijnego

<sup>40</sup> KO 21.

<sup>41</sup> Por. M. Czajkowski, *Biblia i liturgia w życiu chrześcijan*, w: *Biblia – Sobór – Życie*, s. 106-116; N.W. Höslinger, *Duszpasterstwo biblijne: czym jest, czym być powinno, czym mogłoby być?*, w: *Biblia – Sobór – Życie*, s. 133-149.

<sup>42</sup> Tłumaczenie własne w oparciu o Bulletin Dei Verbum. Fédération Biblique Catholique (1991) nr 21 s. 20.

<sup>43</sup> Por. R. Kamiński, *Metody czytania Pisma świętego w Kościele domowym i w małych grupach religijnych*, HD 59 (1990) s. 237-248; R. Kamiński, *Biblia w życiu parafii i małych wspólnot religijnych*, w: *Biblia w nauczaniu chrześcijańskim*, red. J. Kudasiwicz, Lublin: Wydawnictwa KUL 1991, s. 139-168.



została dostrzeżona i doceniona, a w ten sposób jego zbawcza skuteczność mogła się wszędzie objawić. Wymaga to jednak bardzo dokładnego i solidnego przygotowania, dzięki czemu uniknie się nieszczęśliwych i wywołujących złe skutki improwizacji oraz spektakularnych efektów o wątpliwej wartości.<sup>44</sup>

Twórcy dokumentu wyrażają radość z tego powodu, że Biblię biorą do ręki ludzie prości, biedni, którzy mogą wnieść do jej interpretację i treści aktualizujących światło bardziej przenikliwe z punktu widzenia duchowego i egzystencjalnego, niż to, które wynika z teoretycznej wiedzy (por. Mt 11,25).

W końcowej części pastoralnej dokument przypomina o tym, iż niezależnie od tego, czy chodzi o katechezę, kaznodziejstwo czy apostołat biblijny, tekst Pisma świętego powinien być zawsze przedstawiany i wyjaśniany z szacunkiem, na jaki zasługuje.

## ZAKOŃCZENIE

1. Każdy, kto czyta Biblię i interesuje się nią, dostrzega, iż dokument otwiera nowe i szerokie horyzonty.

2. Egzegeza taka, jaką się uprawia na uniwersytetach, w seminariach i w ośrodkach formacyjnych, zyskała dzięki niemu prawo obywatelstwa wewnątrz Kościoła.

3. Dokument jest cennym przewodnikiem zmierzającym ku temu, aby czytać i rozumieć Pismo święte.

4. Stanowi również kolejne zaproszenie do odkrycia Biblii, Słowa Bożego, które jest szczególnie ważne w perspektywie nowej ewangelizacji, tak często przywoływanej przez Jana Pawła II.

5. Dokument zachęca do tworzenia grup oraz ukazuje ich cele.

6. Jest ostrzeżeniem przed błędami, które zagrażają zarówno nam osobiście, jak i środowiskom, w których działamy.

7. Stawia wymagania i jest tym samym bodźcem i wyzwaniem.

8. Prowadzi do rachunku sumienia z naszego zaangażowania w apostołacie biblijnym i w popularyzacji Pisma świętego.

## LE MINISTÈRE PASTORAL SELON LE DOCUMENT *L'INTERPRÉTATION DE LA BIBLE DANS L'ÉGLISE*

### R é s u m é

Le document *L'interprétation de la Bible dans l'Eglise*, élaboré par la Commission Biblique Pontificale, souligne que la Sainte Ecriture est d'une importance capitale pour la foi et pour la vie chrétienne. A cause de cela la quatrième partie est intitulée: *Interprétation de la Bible dans la vie de*

<sup>44</sup> Por. P. Gheddò, *Głoszenie Ewangelii w epoce środków masowego przekazu*, ComP 15 (1995) s. 96-109.

*l'Eglise*. Aussi aujourd'hui la Sainte Ecriture peut exercer une influence mais une actualisation et une inculturation du message biblique est nécessaire, ainsi que les divers modes d'utilisation des textes inspirés: dans la liturgie, la *lectio divina* et le ministère pastoral. Le recours fréquent à la Bible dans le ministère pastoral doit prendre formes suivant le genre d'herméneutique dont se servent les pasteurs et que peuvent comprendre les fidèles. Un grand effort est nécessaire, non seulement de la part des savants et des prédicateurs, mais aussi des vulgarisateurs de la pensée biblique.